

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 maja 2013 r.

Powód M. B. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpił przeciwko pozwanym A. P. (1) i N. P. z powództwem o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę zniesienia współwłasności z dnia 16 listopada 2011 r. na mocy której A. P. (1) przeniósł na rzecz N. P. przysługujący mu udział we własności nieruchomości lokalowej nr 21 przy ul. (...) w W. oraz odpowiadającą mu (...) części udziału w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej przypisanej do budynku przy ul. (...) w W., dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy- Mokotowa IX Wydział Ksiąg Wieczystych w W. prowadzi księgę wieczystą KW (...), podnosząc iż skutkiem zaskarżonej czynności A. P. (1) stał się niewypłacalny, jako że wyzbył się jedyne go składnika majątku, z którego powód mógłby zaspokoić przysługujące mu od wyżej wymienionego zaległe świadczenia alimentacyjne. W ocenie powoda przedmiotowa czynność prawna została dokonana przez pozwaną ze świadomością pokrzywdzenia powoda, albowiem N. P. musiał wiedzieć o istnieniu roszczeń powoda względem brata – A. P. (1), z którym zamieszkiwał, na co wskazują adresy podane w akcie notarialnym. (k: 4, 19, 41-43)

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego N. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podał, że w chwili zawarcia umowy, a także do czasu wytoczenia powyższego powództwa N. P. nie miał świadomości, że jego brat A. P. (1) ma zobowiązania finansowe wobec powoda. Co więcej, kontakty braci były według twierdzeń pełnomocnika pozwanego ograniczone,

z powodu wieloletniego przebywania przez N. P. poza granicami kraju, jego późniejszego pobytu w zakładzie karnym oraz alkoholizmu A. P. (1). Pełnomocnik pozwanego podniósł, że pozwany nie dokonywałby wydatków związanych z zakupem mieszkania i poprawą jego stanu mając świadomość, że może być wszczęte postępowanie egzekucyjne wobec A. P. (1). Samo zniesienie współwłasności wraz z ustanowieniem służebności na rzecz A. P. (1) miało być wynagrodzeniem dla N. P. za poniesione na lokal koszty i nakłady i było wynikiem wieloletnich ustaleń między braćmi. Pełnomocnik pozwanego podnosił, iż to N. P. sfinansował w całości koszty związane z wykupem lokalu oraz przeprowadził generalny remont lokalu o wartości ok. 60 tys. zł. Ponadto pełnomocnik pozwanego zaprzeczył twierdzeniom powoda co do wspólnego zamieszkiwania pozwaną wskazując, że A. P. (1) zamieszkuje u swojej konkubiny J. Ś., zaś sama służebność była ustanowiona w celu zapewnienia A. P. (1) poczucia bezpieczeństwa na wypadek zmiany jego sytuacji życiowej. (k: 74 -77)

W piśmie z dnia 28 listopada 2012 r. pełnomocnik powoda poddał w wątpliwość słuszność i życiową konieczność przedmiotowej umowy zawartej między pozwanymi, w konkluzji wskazując iż w istocie w wyniku umowy zniesienia współwłasności pozwany N. P. uzyskał korzyść majątkową bezpłatnie, jako że w zamian za swoje świadczenie nie uzyskał od A. P. (1) świadczenia o ekwiwalentnym charakterze. (k: 102 – 106)

Pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 8 lutego 2013 r. podniósł, że stanowisko co do uzyskania przez pozwanego bezpłatnie korzyści majątkowej jest niezasadne, albowiem nie uwzględnia wzajemnych uzgodnień pomiędzy stronami umowy i ich wzajemnych rozliczeń w tym z tytułu remontu przeprowadzonego przez pozwanego za kwotę 60 tys. zł i pokrycia przez niego kosztów wykupu lokalu mieszkalnego za łączną kwotę 50 tys. zł. Pełnomocnik argumentował, że przy uwzględnieniu zwolnienia A. P. (1) przez pozwanego z wzajemnych rozliczeń z tytułu wydatków poniesionych na mieszkanie, wartość służebności określona w akcie notarialnym na 128 tys. zł stanowiła adekwatna wartość majątkową wobec otrzymanego przez N. P. udziału we własności lokalu mieszkalnego. (k: 114-115).

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2013 r. pełnomocnik powoda cofnął powództwo w stosunku do A. P. (1) ze zrzeczeniem się roszczenia w stosunku do niego, wobec czego Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w stosunku do tego pozwanego. (k: 118 – 119).

W piśmie z dnia 22 marca 2013 r. pełnomocnik powoda przedstawił szczegółowe wyliczenie wysokości egzekwowanych przez powoda zaległych świadczeń alimentacyjnych z wyszczególnieniem należności głównej w kwocie łącznej 11 585, 49 zł oraz odsetek. (k: 134)

Stanowiska stron nie uległy zmianie w dalszym toku postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na mocy ugody sądowej z dnia 12 marca 1992 r. zawartej w sprawie R VI C 297/92 przed Sądem Rejonowym dla W. P. A. P. (1) zobowiązał się do świadczeń alimentacyjnych na rzecz swojego syna – powoda M. P. (obecnie B.) w wysokości 1 miliona starych złotych płatnych do rąk matki pozwanego do 15-go dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 1 lutego 1992 r. Wyrokiem z dnia 30 września 1999 r. wydanym w sprawie VI RC 101/99 przez Sąd Rejonowy dla W. P. świadczenia alimentacyjne zostały podwyższone do kwoty 350 złotych miesięcznie, poczynawszy od 9 sierpnia 1999 r. z obowiązkiem ich uiszczania do 10-go dnia każdego miesiąca. Początkowo A. P. (1) wywiązywał się z ciążących na nim obowiązków alimentacyjnych, jednakże w 1992 r. trafił do więzienia i zaprzestał płacenia alimentów. Od tego momentu powód otrzymywał świadczenia alimentacyjne z ZUS-u do marca 1997 r, kiedy to wstrzymano ich wypłatę w związku z wyjazdem powoda na stałe do Niemiec.

/ informacja ZUS k: 4, odpisy tytułów wykonawczych k: 6 akt egzekucyjnych Kmp 79/11 oraz zeznania A. P. (1) k: 128/

W dniu 12 września 2011 r. M. B. wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji w stosunku do A. P. (1) w zakresie zaległych rat alimentacyjnych poczynawszy od marca 1997 r do sierpnia 2001 r. W toku postępowania egzekucyjnego ustalono, iż dłużnik nie posiada żadnego majątku, pozostaje bez pracy, nie prowadzi działalności gospodarczej, ani nie pobiera świadczeń emerytalno – rentowych.

/ zawiadomienie o dokonanych czynnościach egzekucyjnych k: 5, oraz dokumenty zawarte w aktach egzekucyjnych Kmp 79/11 - wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego k: 1, oraz informacje k: 28, 45, 48, 51/

Na mocy umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu, sprzedaży i oddania części gruntu w użytkowanie wieczyste zawartej w dniu 8 października 2009 r. A. P. (1) wspólnie z bratem – pozwanym N. P., korzystając z przysługującego im jako najemcom ustawowego prawa pierwokupu, nabyli od miasta stołecznego W. po 1/2 części nieruchomości lokalowej nr 21 przy ul. (...) w W. oraz odpowiadające im (...) części współużytkowania wieczystego w nieruchomości gruntowej przypisanej do budynku przy ul. (...) w W. za cenę 30 222, 70 zł stanowiącą 10 % ówczesnej wartości rynkowej lokalu. Koszty nabycia lokalu, na które złożyły się, oprócz powyższej kwoty, również pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu, koszty związane ze sporządzeniem aktu notarialnego, podatek i opłata sądowa - w łącznej kwocie 35 278, 50 zł poniósł w całości pozwany N. P..

/akt notarialny z dnia 08 października rep. A nr 8815/2009, k. 79 – 87, faktura i potwierdzenie przelewów k: 88-90/

W dniu 16 września 2011 r. pozwany oraz A. P. (1) dokonali zniesienia współwłasności w ten sposób, że A. P. (1) przeniósł nieodpłatnie na brata swój udział we współwłasności lokalu mieszkalnego, w zamian za co uzyskał dożywotnią służebność mieszkania obejmującą cały lokal mieszkalny. Wartość mieszkania określona została w akcie notarialnym na kwotę 320 tys. zł, zaś wartość służebności na 128 tys. zł.

/akt notarialny rep. A nr (...), k. 44 - 46).

Czynność ta spowodowała, że A. P. (1), wobec braku innych składników majątku, stał się niewypłacalny.

/ ustalenia dokonane przez Komornika Sądowego A. P. (2) w toku postępowania egzekucyjnego, sygn. akt: Km 79/11/

Pozwany w dacie zniesienia współwłasności nie wiedział o ciążących na A. P. (1) zobowiązaniach alimentacyjnych.

/dowód: zeznania A. P. (1) k. 128 oraz zeznania N. P. z 9 maja 2013 r., k. 140 w powiązaniu z dokumentami potwierdzającymi wieloletnie przebywanie powoda na terenie Niemiec oraz fakt dokonania tam przysposobienia powoda przez obywatela Niemiec – k: 12 oraz k: 3-4 akt Kmp 79/11, jak również pobyt pozwanego w zakładzie karnym k: 91 /.

A. P. (1) nie korzysta z przysługującego mu ograniczonego prawa rzeczowego. Zamieszkuje w wynajętym od byłej żony pozwanego mieszkaniu, za które opłaty ponosi pozwany.

/zeznania A. P. (1) k: 126-127/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów w postaci dokumentów dołączonych do akt sprawy oraz znajdujących się w aktach postępowania egzekucyjnego. Zeznania A. P. (1) i pozwanego N. P. oceniono jako wiarygodne w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia zgłoszonego żądania. W szczególności na wiarę zasługiwały twierdzenia pozwanego co do braku po jego stronie świadomości dokonania przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela. Uznając je za wiarygodne Sąd miał na uwadze to, że wzajemne relacje między braćmi nie były modelowe, a ich wzajemne kontakty na przestrzeni wielu lat ograniczone, ze względu na pobyt pozwanego poza granicami kraju a następnie w więzieniu. Uwzględniono tutaj również i okoliczność w postaci braku bezpośredniego kontaktu A. P. (1) z jego biologicznym synem M. B.. Zeznania J. Ś. /k: 129/ niewiele wniosły do sprawy, gdyż świadek nie posiadała wiedzy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia

Sąd zważył, co następuje:

Przesłankami skargi pauliańskiej zgodnie z art. 527 k.c. są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową 2) pokrzywdzenie w jej wyniku wierzycieli, 3) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, 4) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Wystąpienie dwóch pierwszych przesłanek nie było kwestionowane przez stronę pozwaną a ponadto jednoznacznie wynika z dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz aktach postępowania egzekucyjnego. Bezsporne jest to, że wskutek zawartej w dniu 16 września 2011 r. umowy zniesienia współwłasności lokalu mieszkalnego A. P. (1) stał się niewypłacalny. Przedmiotowa nieruchomości była bowiem jedynym składnikiem majątku dłużnika, z którego możliwa byłaby ewentualna egzekucja roszczeń. Jednocześnie zawierając umowę przeniesienia własności nieruchomości A. P. (1) miał świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzyciela, ponieważ wiadome mu było, jaki majątek posiada oraz jakie zobowiązania nie zostały przez niego spełnione, co potwierdzają zeznania samego dłużnika, który przyznał, że był świadomy zobowiązań alimentacyjnych wobec syna wynikających z rozstrzygnięć sądowych „Wywiązywałem się z nich do 1992 r. i wtedy przestałem płacić bo trafiłem do więzienia. Później nie pamiętam czy płaciłem czy nie. Od początku toczyła się egzekucja komornicza. Jakiś czas po wyjściu z więzienia uiszczałem należności alimentacyjne do komornika.” (k: 128). Powyższe dowodzi realizacji trzeciej przesłanki wymienionej w art. 527 k.c. Sugestie natomiast zawarte w zeznaniach pozwanego co do intelektualnych i charakterologicznych ułomności dłużnika (k: 139), które mogłyby rzutować na brak po jego stronie świadomości skutków dokonanej czynności należało ocenić jako niewiarygodne. Po pierwsze bezpośredni kontakt z A. P. (1) w trakcie rozprawy do takich wniosków nie skłaniał. Po drugie zaś tego rodzaju oceny pozostają w jaskrawej sprzeczności z twierdzeniami pozwanego z których wynika, że brat podczas pobytu pozwanego w zakładzie karnym nadzorował i zarządzał prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, posiadał dostęp do kont bankowych pozwanego i to on był osobą, na którą pozwany scedował formalności związane z nabyciem własności mieszkania, ustanawiając go w tym zakresie swoim pełnomocnikiem (k: 140). Trudno uwierzyć, że pozwany zdecydowałby się na tego typu kroki gdyby istotnie traktował brata jako człowieka nieodpowiedzialnego, który „nie orientuje się co się dzieje dookoła” (k: 139). Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, iż dłużnik ze względu na jakieś znaczące dysfunkcje w sferze intelektualnej nie był świadomy skutków dokonanej czynności. Ponadto zaznaczyć wypada, że w realiach niniejszej sprawy obowiązuje domniemanie

działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela zawarte w art. 529 k.c., które w żadnej mierze nie zostało wzruszone.

Czwarta przesłanka nie została wykazana, a ściślej domniemanie wynikające z art. 527 § 3 k.c. zostało przez stronę pozwaną skutecznie obalone. W oparciu o uznane w tym zakresie za wiarygodne zeznania A. P. (1) (k: 126-128) i pozwanego N. P. (k: 138 – 140) przyjąć należało, iż pozwany nie wiedział o zaległych zobowiązaniach alimentacyjnych A. P. (1) wobec przebywającego od lat 90-tych na terenie Niemiec i tam przysposobionego powoda. Jednakże okoliczność powyższa pozostaje bez wpływu na ocenę zasadności zgłoszonego roszczenia albowiem w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje norma zawarta w art. 528 k.c., w myśl której jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 16 września 2011 r. (IV CSK 624/10) przez pojęcie odpłatności w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego regulujących roszczenie pauliańskie należy rozumieć w zasadzie pełny ekwiwalent korzyści majątkowej. Do uznania korzyści majątkowej za uzyskaną bezpłatnie nie jest więc konieczne wykazanie, że w zamian za nią druga strona nie uzyskała żadnej korzyści. Wystarczającą przesłanką jest uzyskanie korzyści nie będącej ekwiwalentem spełnionego świadczenia.

Za przyjęciem braku ekwiwalentności świadczeń przemawia przede wszystkim różnica w zakresie uprawnień względem rzeczy wynikająca z zestawienia prawa własności z ograniczonym prawem rzeczowym, jakim jest ustanowiona przez strony umowy z dnia 16 września 2011 r. służebność osobista mieszkania. Zamiana prawa własności rzeczy na ograniczone prawo rzeczowe stanowi w istocie bezpłatne przeniesienie tych uprawnień właścicielskich względem rzeczy, które wykraczają poza ograniczone prawo rzeczowe. Można tu wspomnieć o takich atrybutach jak uprawnienie do zbycia czy obciążenia rzeczy (udziału w prawie własności), czy też rozporządzenia nią (udziałem) na wypadek śmierci. Skutki analizowanej czynności prawnej najogólniej rzecz biorąc sprowadzały się do bezpłatnego przeniesienia wszystkich atrybutów związanych z posiadaniem uprzednio przez dłużnika prawem własności z wyłączeniem uprawnienia do korzystania z rzeczy, które jedynie pozostało przy nim wskutek ustanowienia na jego rzecz służebności mieszkania i które - co warto podkreślić - nie jest realizowane. Taki charakter dokonanej czynności prawnej jednoznacznie przemawia za potraktowaniem jej jako bezpłatnego przysporzenia, o jakim mowa w art. 528 k.c.

Odnosząc się w tym miejscu do twierdzeń strony pozwanej wskazujących na odmienny charakter zaskarżonej czynności prawnej stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu na ocenę ekwiwalentności świadczeń nie może w żadnej mierze rzutować jedynie ekonomiczna wartość prawa służebności osobistej względem wartości udziału przypadającego uprzednio A. P. (1) w prawie własności lokalu mieszkalnego i prawach związanych. Pomijając to, iż wartość ta określona została w sposób arbitralny w trakcie sporządzania aktu notarialnego na co zwrócił uwagę w swych zeznaniach pozwany (k: 140) wskazać należy, że bazująca na niej argumentacja przedstawiona przez stronę pozwaną (k: 114-115) również potwierdza stanowisko o braku ekwiwalentności wzajemnych świadczeń stron umowy zniesienia współwłasności. I tak: zdaniem pełnomocnika powoda skoro wartość mieszkania wynosiła 320 tys. zł to przy uwzględnieniu kosztów remontu w wysokości 60 tys. zł i kosztów wykupu mieszkania w wysokości 50 tys. zł, to wartość służebności w kwocie 128 tys. zł stanowiła adekwatną wartość majątkową wobec otrzymanego przez pozwanego udziału we własności lokalu mieszkalnego. Idąc torem rozumowania przyjętym przez pełnomocnika pozwanego należałoby dojść do wniosku, że A. P. (1) przenosząc swój udział na brata w zamian za służebność mieszkania z ekonomicznego punktu widzenia skorzystał, gdyż po odliczeniu podlegających zdaniem pełnomocnika rozliczeniu wydatków jego udział był warty 105 tys. zł (połowa wartości mieszkania odpowiadająca 1/2 udziału w prawie własności wynosiła 160 tys. zł. po odjęciu zaś 1/2 wydatków tj. kwoty 55 tys. zł dawała kwotę 105 tys.), zaś ograniczone prawo rzeczowe jakie uzyskał było warte 128 tys. zł. Jednak takie wyliczenia nie są do końca ścisłe, gdyż jak wynika z zeznań pozwanego (k: 138) remont mieszkania, który w całości sfinansował miał miejsce w 2002 r. W tym czasie mieszkanie stanowiło własność miasta, zaś pozwany oraz A. P. (1) korzystali z niego na podstawie łączącego ich z właścicielem stosunku najmu. Jak zeznał pozwany remont przeprowadził, gdyż „miał chęć mieszkać w luksusach” k:

140. Poczynił więc nakłady, z których tytułu nie przysługiwało mu jakiegokolwiek roszczenie względem współnajemcy. Z tego też względu uwzględnianie przy ocenie ekwiwalentnego charakteru świadczeń, wynikających z umowy zniesienia współwłasności zawartej w 2011 r., części (połowy) wydatków na cele remontowe poniesionych uprzednio przez pozwanego było całkowicie nieuzasadnione. Odnośnie zaś kosztów nabycia lokalu mieszkalnego zauważyć wypada, że były one mniejsze aniżeli podano. Otóż z treści aktu notarialnego z dnia 08.10.2009 r (k: 79 – 87) wynika, że lokal mieszkalny został zbyty pozwanemu i jego bratu za kwotę 30.222,70 zł (k: 83). Do tej ceny należy doliczyć pierwszą opłatę z tytułu użytkowania wieczystego w kwocie 2.842,66 zł (k: 84) oraz koszty dokonania czynności prawnej w łącznej wysokości 2213, 18 zł (k: 87-88), co daje łączny koszt nabycia lokalu w wysokości 35278,50 zł, nie zaś 50 tys. zł. Dzieliąc go na dwa otrzymujemy kwotę 17639,27 zł., jako część, której zwrotu od brata mógł się domagać pozwany. Po odliczeniu jej od wartości udziału we współwłasności wynoszącego 160 tys. zł pozostaje kwota większa, aniżeli przyjęta wartość służebności mieszkania. A zatem nawet stosując wyliczenia zaproponowane przez stronę pozwaną, lecz przy zastosowaniu właściwych danych, konkluzja o nieadekwatności wzajemnych świadczeń nadal pozostaje aktualna. Podkreślić raz jeszcze wypada, że wyliczenia te mają drugorzędne znaczenie. Zasadniczy argument przemawiający za nieadekwatnością wzajemnych świadczeń stron umowy o zniesienie współwłasności wynika ze wskazanej wcześniej dysproporcji pomiędzy prawem własności a uzyskanym w jego miejsce przez dłużnika ograniczonym prawem rzeczowym.

W uwzględnieniu zatem zgłoszonego żądania Sąd na podstawie wyżej powołanych przepisów uznał zaskarżoną czynność za bezskuteczną w stosunku do powoda w zakresie, w jakim uniemożliwia mu ona zaspokojenie zaległych rat alimentacyjnych za okres od marca 1997 r. do sierpnia 2001 r.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Z uwagi na to, że pozwany w całości przegrał sprawę, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu ciążył na nim obowiązek poniesienia kosztów, w tym obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda. Koszty zastępstwa procesowego ustalone zostały w oparciu o § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Obowiązek zwrotu kosztów sądowych, od których zwolniony był powód (pkt. III wyroku) znajduje oparcie w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda – r. pr. Z. K.